

Różnie płacą w różnych gminach - ekwiwalent dla OSP

Data publikacji: 24.11.2008 13:35

□

Pisaliśmy już o ekwiwalencie, jaki będzie przysługiwał strażakom ochotnikom za udział w akcjach bojowych. Przypomnijmy nowa ustawa zakłada, że strażak biorący udział w akcji – jaki w szkoleniu – otrzyma z budżetu gminy pieniądze. Maksymalna stawka to 17 zł za godzinę. Jednak już wiadomo, że samorządy, na których spadł ten obowiązek nie mają w budżetach aż tylu pieniędzy na ten cel. Na Śląsku Cieszyńskim samorządowcy próbowali ustalić stałą stawkę, jednak z powodu różnic w dochodach, nie do końca się to udało. W Cieszynie stawki będą wynosiły 12 złotych za godzinę w akcji i 8 zł za godzinę szkolenia.

[POSŁUCHAJ](#)

Mówi Bogdan Ficek Burmistrz Cieszyna. Jak dodaje, **są obawy, że strażacy będą teraz bardzo chętnie wyjeżdżali do akcji – to będzie duże obciążenie dla gmin** – mówi burmistrz.

[POSŁUCHAJ](#)

30 tysięcy złotych na cel wypłat dla ochotników zarezerwowała już także Brenna.

[POSŁUCHAJ](#)

Dodaje Iwona Szarek wójt Brennej. **Wiem, że nowa ustawa może wzbudzać kontrowersje** – mówi Radiu 90 Remigiusz Hanusek komendant gminny OSP w Dębowcu.

[POSŁUCHAJ](#)

Dlatego ekwiwalent jest jedyną formą zachęcenia do służby – dodaje Hanusek. Nasze szkolenia to też wydatki – **przynajmniej za to strażak musi mieć zwrot** – mówi komendant OSP w Dębowcu.

[POSŁUCHAJ](#)

5 zł za godzinę szkolenia i 10 zł za godzinę akcji – taką wartość – jeśli na listopadowej sesji przyjmą ją radni – będzie miała praca strażaków ochotników w Dębowcu.

Jan Bacza